

Zasada podmiotowego traktowania skazanych w kodeksie karnym wykonawczym z 1997 roku

BARBARA STAŃDO-KAWECKA

ORCID: 0000-0002-7296-1260

Zakład Prawa Karnego Wykonawczego

Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego

Wprowadzenie

Ponad dwudziestoletni okres obowiązywania kodeksu karnego wykonawczego z 1997 roku (dalej: k.k.w.)¹ skłania do refleksji nad jego założeniami oraz funkcjonowaniem przewidzianych w nim zasad i instytucji. Wśród zagadnień żywo dyskutowanych w okresie prac nad projektem tego kodeksu znajdowały się konieczność upodmiotowienia skazanych, a w szczególności sprawców odbywających karę pozbawienia wolności, oraz możliwość pogodzenia podmiotowego traktowania skazanych z systemem penitencjarnym zorientowanym na resocjalizację osób pozbawionych wolności. Uczestnikiem tych dyskusji był Zbigniew Hołda, członek Komisji do spraw Reformy Prawa Karnego w latach 1989–1997, jeden ze współautorów projektu tego kodeksu, wieloletni kierownik Zakładu Prawa i Polityki Penitencjarnej UJ, uczony zaangażowany w obronę praw człowieka i silnie wyczulony na wszelkie przejawy niesprawiedliwego traktowania obywateli przez państwo. Dziesiąta rocznica

¹ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 roku — Kodeks karny wykonawczy (tekst jedn. Dz.U. z 2019 r. poz. 676 z późn. zm.).
Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego 54, 2019

śmierci Profesora Zbigniewa Hołdy², który w swoich pracach naukowych konsekwentnie opowiadał się za poprawą statusu prawnego osób pozbawionych wolności i rozważał możliwe sprzeczności między zasadą podmiotowości skazanych oraz korekcyjnym modelem wykonywania kar, zachęca do przybliżenia toczonych niegdyś dyskusji w tym przedmiocie oraz oceny rozwiązań przyjętych w uchwalonym w 1997 roku kodeksie karnym wykonawczym z perspektywy aktualnego stanu wiedzy penologicznej.

W opracowaniu z 2011 roku, poświęconym zasadom prawa karnego wykonawczego Leszek Bogunia i Tomasz Kalisz zauważyli, że były one szeroko analizowane w nauce prawa karnego wykonawczego pod rządami poprzedniego kodeksu karnego wykonawczego (dalej: k.k.w. z 1969 roku)³, a po uchwaleniu w 1997 roku kodeksu obowiązującego obecnie nadal pozostają przedmiotem dociekań badawczych⁴. Kilka lat wcześniej Z. Hołda uznał, że jak dotąd problematyka dotycząca tych zasad nie została „w sposób satysfakcjonujący opracowana w nauce prawa karnego wykonawczego”⁵. Ten brak satysfakcjonującego opracowania wydaje się także odnosić do zasady podmiotowego traktowania skazanych, dlatego celem niniejszego artykułu jest przybliżenie wybranych zagadnień związanych z jej genezą i stosowaniem.

1. Zasady prawa karnego wykonawczego w kodeksie karnym wykonawczym z 1969 roku

Pod rządami kodeksu karnego wykonawczego z 1969 roku w nauce prawa karnego wykonawczego wśród jego zasad nie wymieniano zasady podmiotowego traktowania skazanych. W komentarzu do tego kodeksu Stanisław Paweł wyróżnił dwie grupy zasad prawa karnego wykonaw-

² Profesor Zbigniew Hołda zmarł 20 maja 2009 roku.

³ Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 roku — Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. Nr 13, poz. 98 z późn. zm.).

⁴ L. Bogunia, T. Kalisz, *Treść i znaczenie zasady praworządności w prawie karnym wykonawczym*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego” 27, 2011, s. 183 oraz cyt. tam literatura.

⁵ Z. Hołda, *Kodeks karny wykonawczy — charakterystyka ogólna*, [w:] J. Hołda, Z. Hołda, *Prawo karne wykonawcze*, Kraków 2004, s. 79.

czego. Do pierwszej zaliczył zasady wspólne dla postępowania karnego i prawa karnego wykonawczego, stanowiące kontynuację zasad procesu karnego w stadium wykonywania orzeczeń, natomiast do drugiej — zasady swoiste dla prawa karnego wykonawczego. Wśród zasad wspólnych dla postępowania karnego i prawa karnego wykonawczego autor wskazywał zasady humanizmu, praworządności i demokratyzmu (udziału czynnika społecznego w wykonywaniu kar i innych środków penalnych). W grupie zasad swoistych dla prawa karnego wykonawczego umieścił zasady realizacji w postępowaniu wykonawczym celów i funkcji kary, resocjalizacji, modyfikowania kar i środków w postępowaniu wykonawczym oraz podporządkowania sądowi procesu wykonania orzeczeń⁶.

Zasada humanizmu w postępowaniu karnym wykonawczym według S. Paweli wyrażona była przede wszystkim w art. 7 k.k.w. z 1969 roku, który stanowił, że kary wykonuje się w sposób humanitarny, z poszanowaniem godności ludzkiej skazanego (§ 3), a ograniczenie praw skazanego nie może przekraczać granic niezbędnych do prawidłowego wykonania orzeczonej kary lub zastosowanego środka (§ 2). Jego zdaniem ta zasada znajdowała odzwierciedlenie także w innych przepisach kodyfikacji karnej z 1969 roku, w tym w przepisach regulujących warunkowe zawieszenie wykonania kary, warunkowe przedterminowe zwolnienie, udzielenie skazanemu przerwy w odbywaniu kary, odroczenie wykonania kary i sposób wykonywania kary pozbawienia wolności. Za kolejny wyraz zasady humanizmu w prawie karnym wykonawczym uznawał traktowanie resocjalizacji skazanych jako „naczelnej dyrektywy polityki penitencjarnej”⁷.

W świetle art. 37 § 1 k.k.w. z 1969 roku wykonywanie kary pozbawienia wolności miało na celu kształtowanie społecznie pożądanej postawy skazanego, a zwłaszcza powinno wdrożyć go do społecznie użytecznej pracy oraz przestrzegania porządku prawnego i tym samym przeciwdziałać powrotowi do przestępstwa. Dla osiągnięcia tego celu ustawodawca w § 2 tego artykułu przewidywał prowadzenie działalności resocjalizacyjnej polegającej na poddaniu skazanego dyscyplinie i porządkowi w odpowiednim zakładzie oraz na oddziaływaniu na niego

⁶ S. Pawela, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Białystok 1994, s. 12–15.

⁷ *Ibidem*, s. 12.

zwłaszcza przez pracę, naukę i zajęcia kulturalno-oświatowe. Przepisy art. 37 k.k.w. z 1969 roku w opinii Paweli nie tylko wskazywały na resocjalizację skazanych jako naczelną dyrektywę polityki penitencjarnej, lecz także wysławiały swoistą i fundamentalną dla prawa karnego wykonawczego zasadę resocjalizacji⁸. Pod pojęciem „resocjalizacja” autor rozumiał działalność zmierzającą do zmiany osobowości jednostki, aby była ona zdolna do poprawnego funkcjonowania w społeczeństwie. Wśród maksymalnych oczekiwań związanych z tak pojmowaną resocjalizacją wskazywał zrozumienie błędu, zadośćuczynienie i odrodzenie moralne sprawcy, natomiast bardziej pragmatyczne oczekiwania ograniczał do ukształtowania prospołecznej postawy skazanego wyrażającej się co najmniej w poszanowaniu porządku prawnego⁹.

2. Spory wokół podmiotowego traktowania skazanych w ostatnich dekadach ubiegłego wieku

Projekt obowiązującego obecnie kodeksu karnego wykonawczego powstawał w specyficznym czasie, naznaczonym z jednej strony schyłkiem socjalistycznego państwa i transformacją ustrojową w kraju, a z drugiej — zmianą podejścia do karania przestępców na płaszczyźnie międzynarodowej w wyniku zachwiania się wcześniejszego optymizmu resocjalizacyjnego i opartego na nim korekcyjnego wymiaru sprawiedliwości karnej. W literaturze penologicznej państw zachodnich w latach osiemdziesiątych XX wieku dyskutowano o badaniach wskazujących na nieskuteczność programów resocjalizacyjnych realizowanych wobec skazanych odbywających karę pozbawienia wolności oraz nadzorowanych w warunkach wolnościowych. Popularne wówczas stwierdzenie *nothing works* („nic nie działa”), w myśl którego uczestnictwo skazanych w różnego rodzaju programach realizowanych w zakładach karnych i w ramach probacji nie powodowało znaczącego zmniejszenia recydywy, inspirowało naukowców i praktyków do formułowania twierdzeń

⁸ *Ibidem*, s. 14.

⁹ *Ibidem*.

o „kryzysie prawa karnego” i „kryzysie kary pozbawienia wolności” oraz wpływało na kierunki reformowania polityki karnej i penitencjarnej¹⁰.

Twórcy projektu kodeksu karnego wykonawczego z 1997 roku w toku prac nad uregulowaniem wykonywania kary pozbawienia wolności mogli korzystać z uprzednich pozytywnych doświadczeń polskiego więziennictwa z okresu międzywojennego i powojennego, które związane były z badaniami osobopoznawczymi więźniów, klasyfikacją skazanych, różnicowaniem typów zakładów karnych czy rozwojem więzień specjalnych dla skazanych uzależnionych i z zaburzeniami psychicznymi¹¹. W trakcie prac nad tym projektem brali pod uwagę także negatywne doświadczenia wynikające z wykonywania tymczasowego aresztowania i kary pozbawienia wolności w pierwszej dekadzie po drugiej wojnie światowej, kiedy więziennictwo stało się narzędziem zwalczania przeciwników politycznych¹², oraz te pochodzące z późniejszego okresu PRL-u. W przeludnionych i represyjnych więzieniach rozwijała się wówczas brutalna podkultura więzienna, a utrzymanie porządku wewnątrz zakładów karnych opierało się na stosowaniu surowych rygorów wykonywania kary pozbawienia wolności i dotkliwych kar dyscyplinarnych¹³.

¹⁰ Upadek ideologii resocjalizacji i jego wpływ na politykę karną i penitencjarną w Stanach Zjednoczonych i w Europie był wielokrotnie rozważany w polskiej literaturze naukowej; por. m.in. A. Krukowski, *Nowe tendencje w polityce kryminalnej*, [w:] *Problemy współczesnej penitencjarystyki w świecie*, red. B. Hołyst, Warszawa 1987, s. 40–42; A. Marek, *Funkcje kary pozbawienia wolności na tle zmian polityki kryminalnej*, [w:] *X lat obowiązywania kodeksu karnego wykonawczego*, red. S. Lelental, G.B. Szczygieł, Białystok 2009, s. 68–70; B. Stańdo-Kawecka, *Prawo karne nieletnich. Od opieki do odpowiedzialności*, Warszawa 2007, s. 73–79; oraz eadem, *O znaczeniu korekcyjnego wymiaru sprawiedliwości karnej — uwagi w kontekście nowej penologii i paradygmatu ryzyka*, [w:] *Po co nam kryminologia? Księga jubileuszowa Profesora Ireny Rzeplińskiej*, red. W. Klaus et al., Warszawa 2019, s. 86–91.

¹¹ Por. J. Górski, *Rozwój badań osobopoznawczych*, [w:] *Rozwój penitencjarystyki w PRL. Wybrane problemy*, red. P. Wierzbicki, Warszawa 1988, s. 314–321; A. Kwieciński, *Wykonywanie kary pozbawienia wolności w systemie terapeutycznym*, Warszawa 2017, s. 13–54 oraz cyt. tam literatura.

¹² J. Pomiankiewicz, *Więziennictwo okresu stalinowskiego (1944–1956)*, [w:] T. Szymanowski, *Prawo karne wykonawcze z elementami polityki karnej i penitencjarnej*, Warszawa 2017, s. 221–228; J. Utrat-Milecki, *Więziennictwo w Polsce w latach 1944–1956*, Warszawa 1996.

¹³ P. Moczydłowski, *Drugie życie więzienia*, Warszawa 1991; oraz idem, *Przeludnienie więzień. O konsekwencjach populizmu penalnego i ideologizacji polityki kryminal-*

Na ostateczny kształt kodeksu karnego wykonawczego z 1997 roku bez wątpienia wpłynęły także krytyczne poglądy na temat przymusowej resocjalizacji przestępców prezentowane wówczas w zachodniej literaturze naukowej.

Do wpływowych autorów opowiadających się w ostatnich dekadach ubiegłego wieku za odrzuceniem przymusu resocjalizacji należał amerykański prawnik i kryminolog Edgardo Rotman. W artykule opublikowanym w 1986 roku zwrócił on uwagę na różne rozumienie pojęcia „resocjalizacja” (*rehabilitation*) przestępców. Krytycy uważali ją za sprzeczną z prawami człowieka, ponieważ pod tym określeniem nierzadko ukrywano opresyjne praktyki, które zmierzały do wymuszenia posłuszeństwa osób pozbawionych wolności wobec personelu więziennego. Wśród przykładów takich praktyk Rotman wymieniał interwencje psychochirurgiczne oraz techniki przymusowej modyfikacji zachowań więźniów stosowane w ramach terapii awersyjnej, polegające na przymusowym podawaniu skazanym środków zatrzymujących oddech w reakcji na ich naganne zachowania¹⁴. Poza taką opresyjną resocjalizacją, którą określał jako autorytarną i paternalistyczną (opresyjny paternalizm), dostrzegał także resocjalizację zorientowaną wolnościowo, humanistyczną i liberalną (*humanistic and liberty-centered*)¹⁵.

Resocjalizacja opresyjna zdaniem Rotmana służyła do utrzymania dyscypliny wśród skazanych przez wymuszanie na nich sposobu myślenia i zachowania zgodnego z określonymi wzorcami i była podatna na nadużycia w postaci stosowania różnego rodzaju metod prania mózgu sprzecznych z prawami człowieka¹⁶. Jeśli zaś chodzi o resocjalizację humanistyczną i liberalną, to w jego ocenie jest ona zakorzeniona w tradycji antropocentrycznej, posługuje się głównie metodą dialogu między personelem i skazanymi oraz opiera się na założeniu, że istotna zmiana przestępcy może dokonać się tylko w jego wnętrzu. Tak ujmowana resocjalizacja oferuje przestępcy możliwość przebudowania swojego ży-

nej w Polsce dla więziennictwa, [w:] *Problemy penologii i praw człowieka na początku XXI stulecia. Księga poświęcona pamięci Profesora Zbigniewa Hołdy*, red. B. Stańdo-Kawecka, K. Krajewski, Warszawa 2011, s. 457–460.

¹⁴ E. Rotman, *Do criminal offenders have a constitutional right to rehabilitation*, „The Journal of Criminal Law & Criminology” 77, 1986, nr 4, s. 1024.

¹⁵ *Ibidem*, s. 1025.

¹⁶ *Ibidem*, s. 1026.

cia i zmierza do wzbudzenia w nim poczucia więzi ze społeczeństwem oraz wynikającego z niej poczucia społecznej odpowiedzialności. Skazany odbywający karę pozbawienia wolności traktowany jest jak podmiot praw (*possessor of rights*), a jasne określenie jego statusu prawnego pozwala na umocnienie w nim poczucia własnej wartości, zaufania do porządku prawnego i odpowiedzialności wobec społeczeństwa¹⁷.

Według Rotmana prawo do resocjalizacji, które oznacza prawo skazanego do możliwości powrotu do społeczeństwa ze zwiększoną szansą na bycie użytecznym obywatelem i prowadzenie życia bez popełniania przestępstw¹⁸, należy do praw podmiotowych osób odbywających karę pozbawienia wolności. Jednocześnie autor podkreślał, że przyznanie skazanym tego prawa implikuje obowiązki państwa w sferze przeciwdziałania ujemnym skutkom uwięzienia oraz podejmowania działań zmierzających do ułatwienia osobom pozbawionym wolności powrotu do społeczeństwa niezależnie od tego, czy przynoszą one oczekiwane skutki. Skuteczność resocjalizacji traktowanej jako prawo podmiotowe skazanego staje się bowiem kwestią drugoplanową¹⁹.

W tym samym czasie krytyków przymusowej resocjalizacji nie brakowało także w zachodnioeuropejskiej literaturze penologicznej. Sprzeciw wobec zmuszania skazanych do resocjalizacji dla ich własnego dobra wyraźnie zaznaczył się w krajach nordyckich, w których już na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku rozpoczęła się ożywiona debata na temat uzasadnienia i skutków przymusowej terapii stosowanej w zakładach karnych oraz w placówkach leczenia odwykowego i instytucjach opieki zdrowotnej. W wyniku tej debaty w polityce kryminalnej wspomnianych krajów rozwinął się nurt określany nazwą „zhumanizowanego neoklasycyzmu” (*human neoclassicism*). Jego podstawowe założenia dotyczyły rozdzielenia karania od leczenia sprawcy przestępstwa, zapewnienia mu ochrony prawnej przed pomocą udzielaną przymusowo (*coercive care*), zmniejszenia represyjności prawa karnego oraz oparcia karania na zasadach proporcjonalności, równości i przewidywalności przy przeszu-

¹⁷ *Ibidem*.

¹⁸ Por. „the right to an opportunity to return to society with an improved chance of being a useful citizen and of staying out of prison” — E. Rotman, *op. cit.*, s. 1027.

¹⁹ *Ibidem*, s. 1037.

nięciu na dalszy plan celów prewencyjnych²⁰. „Zhumanizowany neoklasyzm” odrzucał „przymusowe leczenie dewiacji”, ponieważ nie przynosiło ono oczekiwanych rezultatów i prowadziło do poważnych nadużyć. „Przedstawiciele młodszej generacji”, jak zauważył norweski kryminolog Nils Christie w książce *Limits to Pain* wydanej na początku lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku, wypowiadali się wówczas „prawie jednomyślnie przeciwko jakimkolwiek przymusowemu leczeniu większości zachowań dewiacyjnych”²¹. To właśnie sprzeciw wobec przymusowej „terapii anty-przestępczej” połączony z obawami o ujemne następstwa karania opartego na teorii odstraszenia sprzyjał rozwojowi bardziej legalistycznej koncepcji karania, jaką stanowił neoklasyzm²².

Neoklasycznej koncepcji karania towarzyszył „brak ideologii” w sferze wykonywania orzeczonych kar. Duńska kryminolog Anette Storgaard charakteryzuje lata osiemdziesiąte XX wieku w historii więziennictwa i probacji w tym kraju jako dekadę pozbawioną ideologii (*non-ideology decade*), ponieważ działania obydwu służb ograniczały się wówczas do bezpiecznego i zgodnego z prawem wykonania wymierzonych kar i innych sankcji karnych w humanitarnych warunkach²³. Podobnie twierdzi fiński kryminolog Tappio Lappi-Seppälä, pisząc, że w reformach więziennych realizowanych w jego kraju w latach siedemdziesiątych XX wieku cele wykonywania kary pozbawienia wolności ograniczały się do minimalizowania szkodliwych skutków uwięzienia²⁴. W tym samym czasie w Finlandii pojawiły się propozycje zniesienia instytucji warunkowego przedterminowego zwolnienia z części kary pozbawienia wolności inspirowane dążeniami do wyeliminowania elementów przymusu ukrytych pod pozorem resocjalizacji, ograniczenia ryzyka nadużywania dyskrecjonalnej władzy przez administrację więzienną oraz redukcji ogólne-

²⁰ T. Lappi-Seppälä, *Finland*, [w:] *Release from Prison. European policy and practice*, red. N. Padfield, D. van Zyl Smit, F. Dünkel, Cullompton 2010, s. 143; A. Storgaard, *Resettlement of prisoners in a Danish context*, [w:] *Prisoner Resettlement in Europe*, red. F. Dünkel et al., Abingdon-New York 2019, s. 71.

²¹ N. Christie, *Granice cierpienia*, przeł. L. Falandysz, Warszawa 1991, s. 74–75.

²² *Ibidem*, s. 75.

²³ A. Storgaard, *op. cit.*, s. 71.

²⁴ T. Lappi-Seppälä, *op. cit.*, s. 145.

go poziomu surowości karania. O utrzymaniu warunkowego zwolnienia skazanych przesądziły jednak względy pragmatyczne²⁵.

W zbliżonym czasie postulaty odrzucenia przymusowej resocjalizacji skazanych odbywających karę pozbawienia wolności oraz zapewnienia im podmiotowego traktowania w zakładach karnych były przedmiotem naukowych debat nad zmianą modelu wykonywania tej kary w Polsce. W 1984 roku podczas konferencji naukowej poświęconej tym zagadnieniom²⁶ Michał Porowski i Andrzej Rzepliński wzbudzili duże zainteresowanie uczestników²⁷, występując z referatem zatytułowanym *O granicach reformy więziennictwa*²⁸. Jako modelową dyrektywę reformowania polskiej polityki kryminalnej zaproponowali zhumanizowany odwet. W swoim wystąpieniu zauważyli, że reformatorzy więziennictwa poszukują uzasadnienia polityki penitencjarnej w poprawczych funkcjach kary, a taka postawa „identyfikowana jest z liberalizmem, nowoczesnością i humanizmem”²⁹. W praktyce próby realizacji idei kary poprawczej sprowadzają się jednak do polityki penitencjarnej zorientowanej na psychospołeczne oddziaływania korekcyjne albo na wychowanie przez pracę³⁰. W obydwu wypadkach poprawcza racjonalizacja kary stoi w sprzeczności z „nowym odczytywaniem godności człowieka”³¹, ponieważ stawia więźnia w sytuacji osoby pozbawionej prawa do decydowania o sobie.

W ocenie autorów w wypadku polityki penitencjarnej zorientowanej na wychowanie przez pracę skazany jest dyscyplinowany przez przymus

²⁵ Szerzej na temat dyskusji dotyczących warunkowego zwolnienia w Finlandii i innych krajach nordyckich prowadzonych w latach siedemdziesiątych XX wieku por. T. Lappi-Seppälä, *op. cit.*, s. 143–146.

²⁶ Na temat problemów dyskutowanych w 1984 roku w trakcie konferencji „Model wykonywania kary pozbawienia wolności i ośrodka przystosowania społecznego w Polsce” zorganizowanej w Instytucie Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego por. S. Walczak, *Wprowadzenie*, [w:] *Spory wokół reformy więziennictwa*, red. S. Walczak, Warszawa 1985, s. IV n.

²⁷ Por. *Zapis dyskusji panelu I „Model wykonania kary pozbawienia wolności w Polsce”*, [w:] *Spory wokół reformy...*, s. 340 n.

²⁸ M. Porowski, A. Rzepliński, *O granicach reformy więziennictwa*, [w:] *Spory wokół reformy...*, s. 1–46; por. także M. Porowski, A. Rzepliński, *Granice reformy więziennictwa*, „Archiwum Kryminologii” 13, 1986, s. 141–172.

²⁹ M. Porowski, A. Rzepliński, *O granicach reformy...*, s. 8.

³⁰ *Ibidem*.

³¹ *Ibidem*, s. 13.

wykonywania pracy podporządkowanej potrzebom produkcyjnym i traktowany jest jak siła robocza, którą należy wykorzystać³². Jeśli zaś chodzi o politykę penitencjarną zorientowaną na psychospołeczne oddziaływania korekcyjne, to powoduje ona uzależnienie skazanego od specjalistów mających nad nim dużą władzę, która wynika z możliwości podejmowania decyzji o długości izolacji oraz intensywności stosowanych środków korekcyjnych. Człowiek, jak podnieśli Porowski i Rzepliński, staje się wówczas „materiałem ludzkim”, który ma zostać przetworzony „w następstwie odpowiednich zabiegów technicznych”³³. Wylimowanie przedmiotowego traktowania skazanych oraz uznaniowych decyzji władz ich zdaniem wymagało reformy polityki kryminalnej przez oparcie jej na idei zhumanizowanego odwetu. Odwet, jak podkreślają autorzy, jest wpisany w istotę kary, ale nie wymusza on ani nie zakłada stosowania surowych kar i nie jest tożsamy z represyjnością karania³⁴. Humanizm jako pewna postawa moralna oznacza zaś

uznanie wyjątkowej pozycji człowieka w świecie przyrodniczym, jego autonomii, zdolności do osiągnięcia doskonałości moralnej o własnych siłach, a co za tym idzie kategoryczny zakaz instrumentalnego traktowania człowieka oraz obowiązek postępowania z nim w sposób godny istoty rozumnej i stworzenia mu odpowiadających temu nakazowi warunków egzystencji³⁵.

W przeciwieństwie do wcześniejszej polityki penitencjarnej, która traktowała więźnia jak przedmiot manipulacji i modelowania, polityka oparta na idei zhumanizowanego odwetu według Porowskiego i Rzeplińskiego pozwala respektować godność uwięzionych w następstwie uznania ich podmiotowości³⁶. Taka polityka penitencjarna dopuszcza resocjalizację skazanych, ale czyni z niej prawo skazanego, „a nie narzucony z zewnątrz, realizowany wbrew jego woli obowiązek”³⁷. Więzień ma prawo do wykorzystania czasu izolacji w sposób, który uzna za najbardziej użyteczny dla swojego rozwoju, w tym do uczestniczenia w oferowanych mu programach korekcyjnych. Zhumanizowany system

³² *Ibidem*, s. 11–12.

³³ *Ibidem*, s. 12.

³⁴ *Ibidem*, s. 13–14.

³⁵ *Ibidem*, s. 15–16.

³⁶ *Ibidem*, s. 26.

³⁷ *Ibidem*, s. 16–17.

penitencjarny powinien zapewnić sprawcom pozbawionym wolności warunki do moralnego rozwoju, ale decyzję o skorzystaniu z tych warunków należy pozostawić im samym, ponieważ społeczeństwo nie może od nich żądać poprawy moralnej ani narzucać jej przemocą³⁸. Konsekwentna realizacja polityki penitencjarnej opartej na idei zhumanizowanego odwetu, jak zauważają autorzy, nie pozostawia miejsca do warunkowego przedterminowego zwolnienia, ale argumentem przemawiającym za jego utrzymaniem jest obawa przed zaostrzeniem polityki kryminalnej w efekcie zniesienia tej instytucji³⁹.

Propozycja reformowania polityki penitencjarnej przedstawiona przez Porowskiego i Rzeplińskiego w połowie lat osiemdziesiątych XX wieku była zatem zbieżna z powszechną w krajach zachodnich krytyką przymusowej resocjalizacji oraz z założeniami zhumanizowanego neoklasycyzmu rozwijającego się w tym czasie w polityce kryminalnej państw nordyckich. Problemy związane z zapewnieniem podmiotowego traktowania skazanych, a szczególnie sprawców odbywających karę pozbawienia wolności, rozwijane były później także przez innych autorów uczestniczących w pracach nad projektem kodyfikacji karnej z 1997 roku. Należał do nich między innymi Z. Hołda, który konsekwentnie podkreślał konieczność oparcia nowego kodeksu karnego wykonawczego na zasadach poszanowania godności ludzkiej skazanych oraz poszanowania ich podmiotowości. W odniesieniu do tej drugiej zasady w artykule opublikowanym pod koniec lat osiemdziesiątych XX wieku zwrócił uwagę na jej dwa wymiary⁴⁰.

Pierwszy wymiar poszanowania podmiotowości skazanego podniesiony przez Z. Hołdę dotyczył precyzyjnego uregulowania jego statusu prawnego ze względu na to, że w sferze prawnej jego podmiotowość przejawia się właśnie „w należyтым unormowaniu jego statusu prawnego, w tym środków ochrony jego praw”⁴¹. Ta problematyka została przez

³⁸ *Ibidem*, s. 24.

³⁹ *Ibidem*, s. 34–35.

⁴⁰ Z. Hołda, *Ochrona godności ludzkiej skazanego w toku odbywania kary pozbawienia wolności*, „Palestra” 1988, nr 7, s. 114 n., [http://bazhum.muzhp.pl/media/files/Palestra/Palestra-r1988-t32-n7\(367\)/Palestra-r1988-t32-n7\(367\)-s114-127/Palestra-r1988-t32-n7\(367\)-s114-127.pdf](http://bazhum.muzhp.pl/media/files/Palestra/Palestra-r1988-t32-n7(367)/Palestra-r1988-t32-n7(367)-s114-127/Palestra-r1988-t32-n7(367)-s114-127.pdf) (dostęp: 9.12.2019).

⁴¹ *Ibidem*, s. 122.

autora rozwinięta w monografii *Status prawny skazanego odbywającego karę pozbawienia wolności* wydanej w 1988 roku⁴², w której wskazywał potrzebę „nowego ujęcia statusu prawnego więźnia karnego i innych kategorii uwięzionych” w ramach oczekiwanej reformy polskiego ustawodawstwa karnego⁴³. Owo nowe ujęcie oznaczało dla niego precyzyjne określenie obowiązków osób pozbawionych wolności w akcie prawnym o randze ustawy, poszerzenie ich praw jako użytkowników zakładu karnego oraz wyposażenie ich w dostateczne gwarancje przestrzegania tychże praw⁴⁴. Drugi wymiar poszanowania podmiotowości skazanych według Z. Hołdy odnosił się do odrzucenia idei ich przymusowej resocjalizacji, w której dopatrywał się poważnego zagrożenia dla godności osobistej i osobowej więźnia⁴⁵. W jego ocenie sama kara pozbawienia wolności nie była sprzeczna z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka, natomiast resocjalizacyjny model więzienia, który zakładał przymusowe oddziaływania korekcyjne, oznaczał pozbawienie więźniów podmiotowości i nie dawał się pogodzić z poszanowaniem ich godności. Z tego powodu krytycznie oceniał on międzynarodowe standardy wykonywania kary pozbawienia wolności, które zalecały resocjalizacyjny model więzienia, kładły „zbyt mały nacisk na konieczność zagwarantowania więźniowi podmiotowości w postępowaniu wykonawczym” i nie zawierały klauzul dotyczących dobrowolności poddania się przez skazanego środkom oddziaływania resocjalizacyjnego⁴⁶.

3. Podmiotowość skazanego w kodeksie karnym wykonawczym z 1997 roku

Idee dotyczące poszanowania godności skazanych i ich podmiotowego traktowania głoszone w Polsce na przełomie lat osiemdziesiątych

⁴² Z. Hołda, *Status prawny skazanego odbywającego karę pozbawienia wolności* (Ze szczególnym uwzględnieniem statusu zakładowego), Lublin 1988.

⁴³ *Ibidem*, s. 213.

⁴⁴ *Ibidem*.

⁴⁵ Szerzej na temat godności osobowej oznaczającej cechę przysługującą każdemu człowiekowi oraz godności osobistej (inaczej osobowościowej) oznaczającej szczególną cechę konkretnej osoby por. Z. Hołda, *Ochrona godności...*, s. 116 n.

⁴⁶ *Ibidem*, s. 125.

i dziewięćdziesiątych XX wieku przez zwolenników daleko idących reform w obszarze wykonywania kar i innych środków penalnych bez wątplenia znalazły odzwierciedlenie w przepisach kodeksu karnego wykonawczego z 1997 roku. W wyniku dyskusji nad założeniami aksjologicznymi projektu tego kodeksu przyjęto, że ich fundamentem będzie poszanowanie godności ludzkiej oraz wynikających z niej praw człowieka⁴⁷. W uzasadnieniu rządowego projektu kodeksu karnego wykonawczego z 1997 roku poszanowanie praw skazanych oraz ich humanitarne, godne, sprawiedliwe i zindywidualizowane traktowanie zostało wymienione wśród podstawowych wartości stanowiących podstawę tego kodeksu obok ochrony społeczeństwa przed przestępczością, współdziałania społeczeństwa w realizacji zadań polityki karnej oraz minimalizacji społecznych kosztów wykonywania kar⁴⁸. Jak zaznaczono w uzasadnieniu, określenie podstawowych wartości w prawie karnym wykonawczym oraz sformułowanie odzwierciedlających je zasad powinno w przyszłości ułatwić jednolitą interpretację przepisów w postępowaniu wykonawczym⁴⁹.

Zgodnie z art. 5 § 1 k.k.w. skazany jest podmiotem określonych w tym kodeksie praw i obowiązków. W nauce prawa karnego wykonawczego dość powszechnie podzielany jest pogląd, że w tym przepisie wysłowiona została zasada podmiotowości skazanego. T. Kalisz, charakteryzując rozbudowany katalog zasad prawa karnego wykonawczego po wejściu w życie kodeksu karnego wykonawczego z 1997 roku, dzieli te zasady na trzy kategorie: zasady ogólne (naczelne), zasady stanowiące kontynuację podstawowych zasad prawa karnego materialnego i procesu karnego w stadium wykonania orzeczenia oraz zasady swoiste dla prawa karnego wyko-

⁴⁷ Z. Hołda, *Koncepcja wykonywania kary pozbawienia wolności według Kodeksu karnego wykonawczego*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2007, z. 1, s. 134–135, https://www.czpki.pl/dokumenty/zeszyty/2007/zeszyt1/Konferencja/sesja/Holda_Z-Koncepcja_wykonywania_kary_pozbawienia_wolnosci_wedlug_Kodeksu_karnego_wykonawczego-CZPKiNP_2007-z.1.pdf (dostęp: 9.12.2019).

⁴⁸ *Uzasadnienie rządowego projektu nowego kodeksu karnego wykonawczego*, [w:] *Nowe kodeksy karne z 1997 r. z uzasadnieniami*, red. I. Fredrich-Michalska, B. Stachurska-Marcińczak, Warszawa 1997, s. s. 525–526; por. także S. Leleńtal, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Warszawa 2017, s. XI–XIII.

⁴⁹ *Uzasadnienie rządowego projektu...*, s. 526.

nawczego⁵⁰. Do zasad ogólnych autor zalicza zasadę praworządności oraz zasadę humanitaryzmu i poszanowania godności ludzkiej. Wśród zasad stanowiących kontynuację podstawowych zasad prawa karnego materialnego i procesu karnego w stadium wykonania orzeczenia wymienia zasady ciągłości orzecznictwa, kontradiktoryjności, prawa do obrony, skargowości i działania z urzędu, bezpośredniości, instancyjności i kontroli, prawdy materialnej. W kategorii zasad swoistych dla prawa karnego wykonawczego znalazły się natomiast zasady współdziałania ze społeczeństwem, ustawowego ograniczania korzystania z praw i wolności przez skazanych, podmiotowości, sądowej kontroli pozasądowych organów postępowania wykonawczego, podporządkowania sądowi procesu wykonania orzeczenia, indywidualizacji w wykonywaniu kar, elastycznej modyfikacji kar i innych środków reakcji na przestępstwo, resocjalizacji i społecznej readaptacji⁵¹. Zasada podmiotowości wynikająca z treści art. 5 § 1 k.k.w. według T. Kalisza jest zasadą swoistą dla prawa karnego wykonawczego, która umacnia pozycję skazanego, nierzadko pozostającego w postępowaniu karnym wykonawczym w stosunku zależności i podległości wobec organów wykonujących orzeczenie⁵².

Podobne stanowisko zajmował Z. Hołda, wymieniając zasadę podmiotowego traktowania skazanego wysłowioną w art. 5 § 1 k.k.w. wśród kodeksowych zasad prawa karnego wykonawczego. Do innych kodeksowych zasad tej dziedziny prawa zaliczał zasady poszanowania godności ludzkiej skazanego, ustawowego ograniczania korzystania z praw i wolności jednostki, prawa do obrony materialnej i formalnej, sądowej kontroli pozasądowych organów postępowania wykonawczego, udziału społeczeństwa w wykonywaniu orzeczeń oraz pomocy w społecznej readaptacji skazanych, ochrony społeczeństwa przed przestępczością, podporządkowania sądowi procesu wykonywania orzeczeń, elastycznej modyfikacji kar i innych środków penalnych w postępowaniu wy-

⁵⁰ Analizowany przez Tomasza Kalisza katalog zasad prawa karnego wykonawczego obejmuje zasady dotyczące całego postępowania karnego wykonawczego; autor zwraca uwagę na potrzebę odróżniania tych zasad od zasad odnoszących się do wykonywania poszczególnych kar lub innych środków penalnych; por. T. Kalisz, *Zasady prawa karnego wykonawczego*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego” 17, 2005, s. 337.

⁵¹ *Ibidem*, s. 316–317.

⁵² *Ibidem*, s. 332.

konawczym, indywidualizacji i resocjalizacji⁵³. Nieco odmienne ujęcie zasad prawa karnego wykonawczego w kodeksie karnym wykonawczym z 1997 roku proponował S. Paweła. Podobnie jak czynił to w komentarzu do poprzedniego kodeksu z 1969 roku, dzielił te zasady na dwie grupy: zasady wspólne dla postępowania karnego i prawa karnego wykonawczego oraz zasady swoiste dla prawa karnego wykonawczego⁵⁴. W porównaniu z wcześniejszym kodeksem pierwsza grupa zasad⁵⁵ w kodeksie karnym wykonawczym z 1997 roku została według niego rozbudowana o zasadę sprawiedliwości, prawdy materialnej i kontradiktoryjności⁵⁶, natomiast druga się nie zmieniła i nadal obejmowała zasady realizacji w postępowaniu wykonawczym celów i funkcji kary, resocjalizacji, modyfikowania kar i środków w postępowaniu wykonawczym oraz podporządkowania sądowi procesu wykonywania orzeczeń⁵⁷.

Inaczej niż Z. Hołda i T. Kalisz S. Paweła wśród zasad prawa karnego wykonawczego pod rządami kodeksu karnego wykonawczego z 1997 roku nie wyróżniał zasady podmiotowego traktowania skazanych. Charakteryzując zasadę humanizmu, podkreślał jednak, że w wyniku uchwalenia tego kodeksu w polskim prawie karnym wykonawczym po raz pierwszy „w tak dobitny sposób wskazano, że skazany jest podmiotem określonych w kodeksie wykonawczym praw i obowiązków (art. 5 § 1)”⁵⁸. W komentarzu do art. 5 k.k.w. dodawał, że skazany w postępowaniu wykonawczym nie może być traktowany tylko jako „przedmiot zabiegów i oddziaływań wychowaw-

⁵³ Z. Hołda, *Kodeksowe zasady prawa karnego wykonawczego*, [w:] Z. Hołda, K. Postulski, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Gdańsk 2005, s. 23–25; *idem*, *Kodeks karny wykonawczy...*, s. 80–81.

⁵⁴ S. Paweła, *Prawo karne wykonawcze. Zarys wykładu*, Kraków 2003, s. 79–87; *idem*, *Kodeks karny wykonawczy. Praktyczny komentarz*, Warszawa 1999, s. 16–20.

⁵⁵ Jak wspomniano, wśród zasad wspólnych dla postępowania karnego i prawa karnego wykonawczego pod rządami kodeksu karnego wykonawczego z 1969 roku Stanisław Paweła wskazywał zasady humanizmu, praworządności i demokratyzmu (udziału czynnika społecznego w orzekaniu i wykonywaniu kar); szerzej por. S. Paweła, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz...*, s. 12–13.

⁵⁶ S. Paweła, *Prawo karne...*, s. 81–83; por. także *idem*, *Kodeks karny wykonawczy. Praktyczny...*, s. 16–17.

⁵⁷ S. Paweła, *Prawo karne...*, s. 84–87; por. także *idem*, *Kodeks karny wykonawczy. Praktyczny...*, s. 17–20.

⁵⁸ S. Paweła, *Prawo karne...*, s. 80; *idem*, *Kodeks karny wykonawczy. Praktyczny...*, s. 16.

czych, resocjalizacyjnych, jako przedmiot środków przymusu stosowanych dla wymuszenia poddania się karze i zastosowanym środkom”, ponieważ w procesie wykonania orzeczeń muszą być zachowane jego podmiotowe prawa związane z jego położeniem prawnym, a także muszą być przestrzegane przez niego samego i właściwe organy obowiązki zmierzające do wykonania orzeczenia⁵⁹. W doktrynie prawa karnego wykonawczego jest zatem bezsporne, że ustawodawca w kodeksie karnym wykonawczym z 1997 roku zrealizował wysuwane wcześniej postulaty dotyczące tego wymiaru podmiotowego traktowania skazanego, który jest związany z uregulowaniem jego praw i obowiązków w relacji do organów wykonujących orzeczenie oraz wyposażeniem go w gwarancje przestrzegania przysługujących mu praw. Przekonanie o umocnieniu pozycji skazanego wobec organów postępowania wykonawczego po wejściu w życie tego kodeksu jest powszechnie podzielane przez autorów zajmujących się problematyką traktowania skazanych pod rządami obowiązującego kodeksu karnego wykonawczego⁶⁰.

Drugi wymiar poszanowania podmiotowości skazanych silnie dyskutowany w okresie poprzedzającym uchwalenie kodyfikacji karnej z 1997 roku odnosił się do odrzucenia korekcyjnego modelu wykonywania kary pozbawienia wolności oraz innych sankcji karnych połączonego z przymusową resocjalizacją skazanych, ponieważ dostrzegano w nim poważne zagrożenie dla godności osobistej i osobowej więźnia. Kwestia uwzględnienia tych idei przez ustawodawcę w 1997 roku jest bardziej złożona, a przy tym częściej pomijana w literaturze naukowej poświęconej podmiotowości skazanych. Jednym z autorów powracających do tej problematyki po wejściu w życie kodeksu karnego wykonawczego z 1997 roku był Z. Hołda. Jego stanowisko odnośnie do możliwości pogodzenia podmiotowego traktowania skazanych z zasadą ich resocjalizacji w porównaniu z poglądami głoszonymi w latach osiemdziesiątych XX wieku wyraźnie uległo zmianie.

⁵⁹ S. Paweła, *Kodeks karny wykonawczy. Praktyczny...*, s. 30.

⁶⁰ Por. m.in. Z. Hołda, *Komentarz do art. 5*, [w:] Z. Hołda, K. Postulski, *op. cit.*, s. 71; T. Kalisz, *op. cit.*, s. 332; T. Szymanowski, *Prawo karne wykonawcze z elementami polityki karnej i penitencjarnej*, Warszawa 2017, s. 328 n.; na temat znaczenia precyzyjnego uregulowania statusu prawnego skazanego oraz zapewnienia gwarancji zabezpieczających respektowanie jego praw i wolności por. także L. Bogunia, T. Kalisz, *op. cit.*, s. 184.

Wcześniejczy zdecydowany przeciwnik resocjalizacyjnego modelu więzienia i krytyk międzynarodowych standardów wykonywania kary pozbawienia, które nie zawierały jednoznacznego wskazania, że wszelkie środki oddziaływania resocjalizacyjnego mogą być stosowane wyłącznie za zgodą skazanego, w komentarzu do kodeksu karnego wykonawczego z 1997 roku napisanym we współautorstwie z Kazimierzem Postulskim odwołuje się do zmienionego stanu wiedzy na temat skuteczności interwencji korekcyjnych, pozwalającego na odrzucenie popularnej wcześniej formuły *nothing works* („nic nie działa”)⁶¹. Wydaje się on także aprobować kompromisowe rozwiązania wprowadzone tym kodeksem, w myśl których oddziaływania resocjalizacyjne i terapeutyczne podejmowane wobec skazanych w zakładach karnych co do zasady są dobrowolne, ale ustawodawca przewiduje od tej zasady pewne wyjątki⁶².

Akceptacja kompromisowych rozwiązań w kwestii resocjalizacji skazanych zawartych w kodeksie karnym wykonawczym z 1997 roku widoczna jest w rozważaniach Z. Hołdy na temat koncepcji kary pozbawienia wolności w świetle przepisów tego kodeksu⁶³. Autor przypominał w tym artykule, że w latach dziewięćdziesiątych XX wieku dyskutowano o miejscu resocjalizacji w procesie wykonywania kary pozbawienia wolności w kontekście zasadniczego wyboru aksjologicznego, zgodnie z którym podstawową wartością porządku prawnego powinno być poszanowanie ludzkiej godności i wynikających z niej praw człowieka. Dokonanie takiego wyboru aksjologicznego nie przesądziło jednak o odrzuceniu idei resocjalizacji przez twórców projektu, ale spowodowało „bardzo umiarkowane, wręcz bardzo ostrożne” podchodzenie do kwestii realizowania jej wbrew woli skazanego⁶⁴. Owo umiarkowane i ostrożne podejście autorów projektu znalazło odzwierciedlenie w przepisach kodeksu karnego wykonawczego

⁶¹ Szerzej na temat krytyki formuły *nothing works* oraz rozwoju ruchu naukowego zmierzającego do identyfikacji zasad skutecznych interwencji korekcyjnych (*What works movement*) por. B. Stańdo-Kawecka, *Polityka karna i penitencjarna między punitywizmem i menedżeryzmem*, Warszawa 2020, s. 227–236.

⁶² Z. Hołda, *Wstęp*, [w:] Z. Hołda, K. Postulski, *op. cit.*, s. 25; szerzej na temat oddziaływań resocjalizacyjnych i terapeutycznych stosowanych niezależnie od zgody skazanego por. B. Stańdo-Kawecka, *Wykonywanie kary pozbawienia wolności w trzech systemach - uwagi krytyczne*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego” 39, 2016, s. 116–127.

⁶³ Z. Hołda, *Koncepcja wykonywania...*, s. 135.

⁶⁴ *Ibidem*.

z 1997 roku formułujących cel wykonywania kary pozbawienia wolności (art. 67 § 1), w których świadomie pominięto pojęcie resocjalizacji na rzecz terminologii zakładającej skłanianie skazanego do współdziałania w kształtowaniu jego społecznie pożądanых postaw.

Kolejnym przejawem tego podejścia są wprowadzone przez ustawodawcę odstępstwa od działań polegających na skłanianiu skazanego do współdziałania na rzecz obowiązkowych oddziaływań resocjalizacyjnych i terapeutycznych, do których należy kierowanie młodocianych do systemu programowanego oddziaływania niezależnie od ich zgody (art. 95 § 1 k.k.w.) czy stosowanie leczenia lub rehabilitacji uzależnionych od alkoholu albo środków odurzających lub substancji psychotropowych oraz skazanych za określone przestępstwa seksualne popełnione w związku z zaburzeniami preferencji seksualnych na podstawie orzeczenia sądu penitencjarnego w razie braku ich zgody (art. 117 k.k.w.). Przewidując takie odstępstwa, ustawodawca według Z. Hołdy w istocie dopuścił „umiarkowane korzystanie z przymusu resocjalizacji”⁶⁵, ale w zmienionym stanie wiedzy na temat skuteczności oddziaływań resocjalizacyjnych nie budzi ono sprzeciwu autora. Inaczej niż twierdził w swoich publikacjach z lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku, we wspomnianym artykule napisanym blisko dwie dekady później nie uważa on „umiarkowanego przymusu resocjalizacyjnego” za niemożliwy do pogodzenia z poszanowaniem godności ludzkiej oraz podmiotowości skazanych.

W ostatniej dekadzie w penologii nastąpił znaczny postęp w badaniach zmierzających do identyfikacji zasad skutecznych interwencji korekcyjnych. Jednocześnie wzrosły oczekiwania społeczeństwa wobec wymiaru sprawiedliwości karnej dotyczące zapewnienia skutecznej ochrony przed przestępczością powrotną⁶⁶. W Polsce zapewnieniu społeczeństwu lepszej ochrony przed przestępstwami popełnianymi po raz kolejny przez sprawców znanych już wymiarowi sprawiedliwości karnej mają służyć między innymi szczególnie środki postpenalne o kontrowersyjnym charakterze wprowadzone ustawą z 2013 roku, to jest nadzór prewencyjny oraz umieszczenie w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom

⁶⁵ *Ibidem*, s. 136.

⁶⁶ Szerzej por. K. Hannah-Moffat, *Punishment and risk*, [w:] *The Sage Handbook of Punishment and Society*, red. J. Simon, R. Sparks, Los Angeles 2013, s. 129 n. oraz cyt. tam literatura; B. Stańdo-Kawecka, *Polityka karna...*, s. 236 n.

Dyssocjalnym. Są one adresowane do skazanych z zaburzeniami psychicznymi, którzy po odbyciu kary pozbawienia wolności nadal stwarzają zagrożenie dla życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób⁶⁷. Podobnymi celami kierował się ustawodawca, kiedy rozbudowywał katalog postpenalnych środków zabezpieczających, reformując prawo karne w 2015 roku⁶⁸.

Szeroko zakreślone w przywołanych ustawach podstawy stosowania środków postpenalnych sprzyjają częstemu występowaniu przez dyrektorów zakładów karnych z wnioskiem o ich zastosowanie oraz orzekaniu ich przez właściwe sądy w wyniku awersji do ryzyka. Jak zauważyła Ewa Dawidziuk, dyrektorzy zakładów karnych, w których funkcjonują oddziały terapeutyczne, a szczególnie tych zakładów karnych, w których mieszczą się oddziały terapeutyczne przeznaczone dla sprawców przestępstw seksualnych popełnionych w związku z zaburzeniami preferencji seksualnych, uruchamiają procedurę przewidzianą ustawą o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób z obawy przed sytuacją, w której brak wniosku o uznanie skazanego kończącego odbywanie kary pozbawienia wolności za osobę stwarzającą zagrożenie w razie popełnienia przez niego czynu zabronionego po opuszczeniu zakładu karnego będzie skutkował obarczeniem dyrektora odpowiedzialnością za nieuruchomienie tej procedury⁶⁹. Można zakładać, że podobne tendencje do unikania ryzyka będą występować także w odniesieniu do postpenalnych środków zabezpieczających.

⁶⁷ Ustawa z dnia 22 listopada 2013 roku o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób (tekst jedn. Dz.U. z 2019 r. poz. 2203 z późn. zm.); szerzej na temat kontrowersji związanych z orzekaniem i wykonywaniem przewidzianych w tej ustawie środków por. E. Dawidziuk, *Izolacja od społeczeństwa po odbyciu w pełni kary pozbawienia wolności*, „Archiwum Kryminologii” 41, 2019, nr 1, s. 223 n.

⁶⁸ Ustawa z dnia 20 lutego 2015 roku o zmianie ustawy — Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r. poz. 396); szerzej na temat postpenalnych środków zabezpieczających por. A. Barczak-Oplustil, *Kategorie sprawców, wobec których można orzec środki zabezpieczające*, [w:] *Nowelizacja prawa karnego 2015. Komentarz*, red. W. Wróbel, Kraków 2015, s. 687–700.

⁶⁹ E. Dawidziuk, *op. cit.*, s. 223–224.

Odmowa przez skazanego zgody na współudział w opracowaniu i wykonaniu indywidualnego programu oddziaływania albo na leczenie lub rehabilitację czy też niedostateczne zaangażowanie w programy resocjalizacyjne i terapeutyczne realizowane w zakładach karnych mogą przemawiać — przy spełnieniu innych przesłanek — za zastosowaniem wobec niego środków postpenalnych, w tym także o charakterze izolacyjnym, w celu zapobieżenia ponownemu popełnieniu czynu zabronionego. Konsekwencje nieskorzystania z oferowanych mu w zakładzie karnym oddziaływań i programów resocjalizacyjnych lub terapeutycznych mogą być zatem znacznie poważniejsze niż skierowanie go do zakładu karnego o wyższym stopniu zabezpieczenia lub negatywna opinia administracji zakładu karnego w postępowaniu o warunkowe przedterminowe zwolnienie. W niektórych wypadkach nawet zgoda na terapię, silna motywacja do zmiany i szczerość w relacjach z terapeutą mogą być wykorzystane przeciwko skazanemu przy ocenie potrzeby stosowania postpenalnych środków terapeutycznych lub zabezpieczających.

Zmiany prawno Karnych reakcji na przestępczość motywowane potrzebą ograniczania recydywy wymagają przedyskutowania na nowo tego wymiaru zasady podmiotowego traktowania skazanych, który wiąże się z odrzuceniem przymusowej resocjalizacji na rzecz dobrowolności korzystania z proponowanych oddziaływań, w tym programów resocjalizacyjnych lub terapeutycznych. Podmiotowe traktowanie skazanych nie może obecnie ograniczać się do zapewnienia im prawa do decydowania, czy chcą skorzystać z oferowanych im programów lub innych oddziaływań, ale musi obejmować obowiązek rzetelnego poinformowania ich przez odpowiednie podmioty o możliwych negatywnych skutkach podejmowanych decyzji. Ponadto po wprowadzeniu środków postpenalnych, w tym środków izolujących sprawcę od społeczeństwa na czas z góry nieoznaczony, podmiotowe traktowanie skazanych implikuje obowiązki władz państwowych w zakresie zapewnienia im dostępu do sprawdzonych empirycznie programów korekcyjnych skutecznie zmniejszających ryzyko ponownego popełnienia czynu zabronionego oraz wprowadzenia przejrzystego i wiarygodnego systemu szacowania i monitorowania tego ryzyka w toku wykonywania orzeczonej kary lub środka.

Podsumowanie

W dyskusjach poprzedzających uchwalenie kodeksu karnego wykonawczego z 1997 roku wskazywano dwa wymiary podmiotowego traktowania skazanego. Pierwszy z nich odnosił się do umocnienia jego pozycji wobec organów wykonujących orzeczenie w wyniku precyzyjnego uregulowania jego statusu prawnego i wyposażenia go w mechanizmy egzekwowania przysługujących mu praw, a drugi oznaczał rezygnację z przymusowych oddziaływań resocjalizacyjnych. Po wejściu w życie obowiązującego kodeksu karnego wykonawczego w nauce prawa karnego wykonawczego powszechnie podzielany jest pogląd, że ustawodawca zrealizował postulaty dotyczące pierwszego wymiaru podmiotowego traktowania skazanych. Jeśli chodzi o drugi, to odrzucił on radykalną koncepcję zhumanizowanego neoklasycyzmu, w myśl której wykonywanie kar, w tym także kary pozbawienia wolności, nie może być ukierunkowane na osiągnięcie celów indywidualnoprewencyjnych, a korzystanie z możliwości uczestniczenia w oddziaływaniach resocjalizacyjnych i terapeutycznych jest wyłącznie kwestią dobrej woli skazanego. W przepisach regulujących cel wykonywania kary pozbawienia wolności (art. 67 k.k.w.) ustawodawca wyraźnie wskazał na prewencję indywidualną. W innych przepisach tego kodeksu zasadniczo opowiedział się za dobrowolnością oddziaływań korekcyjnych traktowanych jako oferta dla skazanego ze strony organu wykonującego karę, z której nie musi on skorzystać, ale jednocześnie dopuścił w pewnych wypadkach „umiarkowany przymus resocjalizacyjny”⁷⁰.

„Umiarkowany przymus resocjalizacyjny” wynikający z pewnych odstępstw od zasady dobrowolności oddziaływań korekcyjnych nie spotkał się ze sprzeciwem doktryny prawa karnego wykonawczego. W publikacjach naukowych prezentowane są niekiedy poglądy kwestionujące celowość obowiązkowego kierowania do systemu programowanego oddziaływania młodocianych odbywających karę pozbawienia wolności⁷¹

⁷⁰ Szerzej por. T. Kalisz, A. Kwieciński, *Cele izolacji penitencjarnej w perspektywie odrzucenia idei przymusowej resocjalizacji*, „Przegląd Prawa i Administracji” 95, 2013, s. 120 n.

⁷¹ A. Nawój-Śleszyński, *Systemy wykonywania kary pozbawienia wolności i ich potencjał reedukacyjny*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2016, nr 92, s. 16 n.; J. Lachow-

czy przymusowego leczenia lub rehabilitacji pewnych grup skazanych na podstawie orzeczenia sądu penitencjarnego⁷², ale ich autorzy nie twierdzą, że takie rozwiązania przekreślają zasadę podmiotowego traktowania skazanych. Implementacja tej zasady do praktyki wymiaru sprawiedliwości karnej wymaga jednak uwagi ze względu na zmieniające się podejście do karania i wykonywania kar oraz innych środków penalnych. W polityce kryminalnej coraz bardziej zdominowanej przez idee ochrony społeczeństwa przez zarządzanie ryzykiem recydywy sprawca przestępstwa traktowany jest co prawda jak osoba racjonalna i odpowiedzialna za swoje wybory, ale jednocześnie postrzegany jest jak źródło ryzyka popełnienia kolejnego przestępstwa i podmiot odpowiedzialny za kontrolowanie i ograniczanie własnego ryzyka recydywy.

W ograniczaniu tego ryzyka istotną rolę przypisuje się korekcyjnemu wymiarowi sprawiedliwości karnej. Oddziaływania korekcyjne zgodne z wypracowanymi w nauce zasadami ich skuteczności powinny uświadomić sprawcy poziom stwarzanego przez niego zagrożenia, umożliwić mu niwelowanie czynników wpływających na wysokie prawdopodobieństwo popełnienia przez niego kolejnego przestępstwa i rozwijanie czynników chroniących, nauczyć go rozpoznawania stanów poprzedzających popełnienie przestępstwa i sposobów radzenia sobie z problemami bez naruszania prawa. Podmiotowe traktowanie skazanych przy takim podejściu do karania i wykonywania kar oraz innych środków penalnych nie może ograniczać się do bezpiecznego wykonywania orzeczonych sankcji karnych w humanitarnych warunkach z poszanowaniem prawa do decydowania o uczestniczeniu w oferowanych programach korekcyjnych i innych oddziaływaniach. Poszanowanie podmiotowości skazanych w wymiarze sprawiedliwości karnej coraz wyraźniej ukierunkowanym na zarządzanie ryzykiem recydywy oznacza także konieczność dostarczenia im rzetelnych informacji o konsekwencjach podejmowanych przez nich decyzji dotyczących korzystania z oferowanych oddziaływań resocjalizacyjnych lub terapeutycznych, zapewnienia odpowiedniego dostępu do programów korekcyjnych o sprawdzonej skuteczności oraz wprowadze-

ski, *Komentarz do art. 95, [w:] Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, red. J. Lachowski, Warszawa 2016, s. 460 oraz cyt. tam literatura.

⁷² Szerzej por. A. Kwieciński, *op. cit.*, s. 256 n.

nia przejrzystego systemu szacowania i monitorowania ryzyka recydywy w toku wykonywania orzeczonej kary lub środka.

Bibliografia

- Barczak-Oplustil A., *Kategorie sprawców, wobec których można orzec środki zabezpieczające*, [w:] *Nowelizacja prawa karnego 2015. Komentarz*, red. W. Wróbel, Kraków 2015.
- Bogunia L., Kalisz T., *Treść i znaczenie zasady praworządności w prawie karnym wykonawczym*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego” 27, 2011.
- Christie N., *Granice cierpienia*, przeł. L. Falandysz, Warszawa 1991.
- Dawidziuk E., *Izolacja od społeczeństwa po odbyciu w pełni kary pozbawienia wolności*, „Archiwum Kryminologii” 41, 2019, nr 1.
- Górski J., *Rozwój badań osobopoznawczych*, [w:] *Rozwój penitencjarystyki w PRL. Wybrane problemy*, red. P. Wierzbicki, Warszawa 1988.
- Hannah-Moffat K., *Punishment and risk*, [w:] *The Sage Handbook of Punishment and Society*, red. J. Simon, R. Sparks, Los Angeles 2013.
- Hołda Z., *Kodeks karny wykonawczy — charakterystyka ogólna*, [w:] J. Hołda, Z. Hołda, *Prawo karne wykonawcze*, Kraków 2004.
- Hołda Z., *Kodeksowe zasady prawa karnego wykonawczego*, [w:] Z. Hołda, K. Postulski, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Gdańsk 2005.
- Hołda Z., *Komentarz do art. 5*, [w:] Z. Hołda, K. Postulski, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Gdańsk 2005.
- Hołda Z., *Koncepcja wykonywania kary pozbawienia wolności według Kodeksu karnego wykonawczego*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2007, z. 1, https://www.czpk.pl/dokumenty/zeszyty/2007/zeszyt1/Konferencja/sesja1/Holda_Z-Koncepcja_wykonywania_kary_pozbawienia_wolnosci_wedlug_Kodeksu_karnego_wykonawczego-CZPKiNP_2007-z.1.pdf (dostęp: 9.12.2019).
- Hołda Z., *Ochrona godności ludzkiej skazanego w toku odbywania kary pozbawienia wolności*, „Palestra” 1988, nr 7, [http://bazhum.muzhp.pl/media/files/Palestra/Palestra-r1988-t32-n7\(367\)/Palestra-r1988-t32-n7\(367\)-s114-127/Palestra-r1988-t32-n7\(367\)-s114-127.pdf](http://bazhum.muzhp.pl/media/files/Palestra/Palestra-r1988-t32-n7(367)/Palestra-r1988-t32-n7(367)-s114-127/Palestra-r1988-t32-n7(367)-s114-127.pdf) (dostęp: 9.12.2019).
- Hołda Z., *Status prawny skazanego odbywającego karę pozbawienia wolności (Ze szczególnym uwzględnieniem statusu zakładowego)*, Lublin 1988.
- Hołda Z., *Wstęp*, [w:] Z. Hołda, K. Postulski, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Gdańsk 2005.
- Kalisz T., *Zasady prawa karnego wykonawczego*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego” 17, 2005.
- Kalisz T., Kwieciński A., *Cele izolacji penitencjarnej w perspektywie odrzucenia idei przymusowej resocjalizacji*, „Przegląd Prawa i Administracji” 95, 2013.
- Krukowski A., *Nowe tendencje w polityce kryminalnej*, [w:] *Problemy współczesnej penitencjarystyki w świecie*, red. B. Hołyst, Warszawa 1987.

- Kwieciński A., *Wykonywanie kary pozbawienia wolności w systemie terapeutycznym*, Warszawa 2017.
- Lachowski J., *Komentarz do art. 95*, [w:] *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, red. J. Lachowski, Warszawa 2016.
- Lappi-Seppälä T., *Finland*, [w:] *Release from Prison. European policy and practice*, red. N. Padfield, D. van Zyl Smit, F. Dünkel, Cullompton 2010.
- S. Lelental, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, wyd. 6, Warszawa 2017.
- Marek A., *Funkcje kary pozbawienia wolności na tle zmian polityki kryminalnej*, [w:] *X lat obowiązywania kodeksu karnego wykonawczego*, red. S. Lelental, G.B. Szczygieł, Białystok 2009.
- Moczydłowski P., *Drugie życie więzienia*, Warszawa 1991.
- Moczydłowski P., *Przeludnienie więzień. O konsekwencjach populizmu penalnego i ideologizacji polityki kryminalnej w Polsce dla więziennictwa*, [w:] *Problemy penologii i praw człowieka na początku XXI stulecia. Księga poświęcona pamięci Profesora Zbigniewa Holdy*, red. B. Stańdo-Kawecka, K. Krajewski, Warszawa 2011.
- Nawój-Sleszyński A., *Systemy wykonywania kary pozbawienia wolności i ich potencjał reedukacyjny*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2016, nr 92.
- Pawela S., *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Białystok 1994.
- Pawela S., *Kodeks karny wykonawczy. Praktyczny komentarz*, Warszawa 1999.
- Pawela S., *Prawo karne wykonawcze. Zarys wykładu*, Kraków 2003.
- Pomiankiewicz J., *Więziennictwo okresu stalinowskiego (1944–1956)*, [w:] T. Szymanowski, *Prawo karne wykonawcze z elementami polityki karnej i penitencjarnej*, Warszawa 2017.
- Porowski M., Rzepliński A., *Granice reformy więziennictwa*, „Archiwum Kryminologii” 13, 1986.
- Porowski M., Rzepliński A., *O granicach reformy więziennictwa*, [w:] *Spory wokół reformy więziennictwa*, red. S. Walczak, Warszawa 1985.
- Rotman E., *Do criminal offenders have a constitutional right to rehabilitation*, „The Journal of Criminal Law & Criminology” 77, 1986, nr 4.
- Stańdo-Kawecka B., *O znaczeniu korekcyjnego wymiaru sprawiedliwości karnej — uwagi w kontekście nowej penologii i paradygmatu ryzyka*, [w:] *Po co nam kryminologia? Księga jubileuszowa Profesor Ireny Rzeplińskiej*, red. W. Klaus, D. Woźniakowska-Fajst, P. Wiktorska, K. Buczkowski, Warszawa 2019.
- Stańdo-Kawecka B., *Prawo karne nieletnich. Od opieki do odpowiedzialności*, Warszawa 2007.
- Stańdo-Kawecka B., *Polityka karna i penitencjarna między punitywizmem i menedżeryzmem*, Warszawa 2020.
- Stańdo-Kawecka B., *Wykonywanie kary pozbawienia wolności w trzech systemach — uwagi krytyczne*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego” 39, 2016.
- Storgaard A., *Resettlement of prisoners in a Danish context*, [w:] *Prisoner Resettlement in Europe*, red. F. Dünkel, I. Pruin, A. Storgaard, J. Weber, Abingdon-New York 2019.

- Szymanowski T., *Prawo karne wykonawcze z elementami polityki karnej i penitencjarnej*, Warszawa 2017.
- Utrat-Milecki J., *Więziennictwo w Polsce w latach 1944–1956*, Warszawa 1996.
- Uzasadnienie rządowego projektu nowego kodeksu karnego wykonawczego*, [w:] *Nowe kodeksy karne — z 1997 r. z uzasadnieniami*, red. I. Fredrich-Michalska, B. Stachurska-Marcińczak, Warszawa 1997.
- Walczak S., *Wprowadzenie*, [w:] *Spory wokół reformy więziennictwa*, red. S. Walczak, Warszawa 1985.
- Zapis dyskusji panelu I „Model wykonania kary pozbawienia wolności w Polsce”*, [w:] *Spory wokół reformy więziennictwa*, red. S. Walczak, Warszawa 1985.

The principle of the treatment of sentenced persons as subjects in the 1997 Code of the Execution of Penalties

Summary

During the work on the draft of the 1997 Code of the Execution of Penalties (CEP) much attention was paid to the principle of the treatment of sentenced persons, and particularly those serving prison sentences, as subjects. In the Polish penological literature two dimensions of that principle were indicated. The first one referred to the strengthening of the sentenced person's position in relation to enforcement authorities by means of precise regulations concerning his/her legal status and effective mechanisms for the protection of his/her rights. The second dimension meant the abandonment of forced rehabilitation and providing sentenced persons with the ability to decide freely whether they wanted to participate in correctional interventions. Undoubtedly, the 1997 CEP strengthened the legal status of a sentenced person. As regards the abandonment of forced rehabilitation, the legislator chose a compromise solution according to which the participation in correctional interventions was, as a rule, voluntary, but in some cases it was mandatory. Like in other countries, in Poland in the last decade the idea of the public protection against crime played an increasingly important role in the criminal policy. In the criminal justice system focused on risk management, the treatment of sentenced persons as subjects requires providing them with reliable information on the possible consequences of their decisions concerning the participation in offered correctional activities. Additionally, it requires providing them with adequate access to empirically proven correctional programmes as well as introducing a transparent system of risk assessment and monitoring during the execution of the imposed penalty or penal measure.

Keywords: sentenced person, prison sentence, legal status of a sentenced person, forced rehabilitation.